MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

DEPARTAMENT POLITYCZNO-EKONOMICZNY

WYDZIAŁ PRASOWY

Przegląd Prasy Zagranicznej

TREŚĆ:

1. SPRAWY POLSKIE.

a/ Sytuacja wyborcza w Polsce............. str.1.

b/

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

a/ Sesja Rady Ligi. .... str.3.

b/ Odpowiedź Kelloga..................... " 4.

c/ Anglja a Z.S.R.R.... .... " 5.

3. NOTATKI I INFORMACJE.

Nr.55. Warszawa, dn. 7 marca 1928 r.

P R Z E G L Ą D P R A S Y Z A G R A N I C Z N E J.

/B i u l e t y n c o d z i e n n y./

Nr.55. Warszawa, dnia 5 marca 1928 r.

1. S P R A W Y P O L S K I E.

SYTUACJA WYBORCZA W POLSCE.

BERLINER TAGEBLATT 5.III. Koresp. z Warszawy pisze obszernie o wyniku wyborów i zaznacza, że zwycięstwo odniósł blok Piłsudskiego, a Prawica poniosła katastrofalną klęskę. Koresp. podkreśla, że komuniści wyszli wzmocnieni z wyborów kosztem socjalistów, pomimo anulowania wielu ich list. Koresp. przytacza szczegóły wyborów na G.Śląsku i W Wielkopolsce i z zadowoleniem podkreśla, że w obecnych wyborach ilość głosów niemieckich powiększyła się o 24 tysiące w porównaniu z rokiem 1922.

KÖLNISCHE Ztg. 5.III. Koresp.z Warszawy pisze, że wybory do Sejmu w całym kraju miały przebieg spokojny i nigdzie porządek nie został zakłócony. Według sprawozdań w głosowaniu brało udział 70% uprawnionych, a w Zagłębiach węglowych i na Pomorzu do 80% Koresp. zaznaza, że agitacja komunistyczna w ośrodkach robotniczych nie powiodła się.

BERLINER BÖRSEN COURIER 5.III. Koresp. z Warszawy pisze, że Blok prorządowy miał zupełne powodzenie w b.Kongresówce i w Galicji, natomiast w byłych prowincjach pruskich utrzymał się Blok katolicki z Witosem. Blok prorządowy, choć nie posiada bezwzględnej większości, jednak będzie silniejszy w Sejmie, niż opozycja, ponieważ ta ostatnia jest tak rozdrobiona, że nigdy nie utworzy większej grupy.

GERMANIA 5.III. pisze, że wybory w Polsce odbyły się przy wielkiej, jak na tamt.stosunki, frekwencji głosujących i wykazały wielkie zwycięstwo stronników Piłsudskiego. Zupełną niespodzianką była klęska Narod.Demokracji, która nawet w tych okręgach, gdzie przedtem była wszechwładną, osięgnęła zaledwie trzecią część mandatów. W każdym razie - pisze dziennik - wybory bardzo znacznie zmienią oblicze polityczne Polski, ale byłoby błędnem wysnuwać stąd dalekoidące wnioski, gdyż Rząd Mrsz.Piłsudskiego zajmuje podobnie jak i przedtem niezachwiane stanowisko i Sejm będzie miał tylko ograniczony zakres władzy. To jednak nie przeszkadza- zaznacza dziennik - że nowy Sejm będzie ważnym barometrem nastrojów, panujących w Polsce.-

GERMANIA 6.III. powtarza ponownie zarzuty, zaczerpnięte z przemówienia Korfantego o subwencjonowaniu akcji wyborczej bloku rządowego przez przemysłowców oraz niemieckie i zagraniczne zakłady górnicze. Dziennik zaznacza, że oprócz przytoczonych już przez

Korfantego danych o półmiljonowych subwencjach, udzielonych przez Berg und Hüttenverein, również dyrekcja huty cynkowej Callona musiała pod naciskiem wojewody wpłacić również 100.000 zł. na cele akcji wyborczej bloku rządowego. Dziennik używa nawet określenia wymuszenia, którego miał się dopuścić na dyrektorze wspomnianej huty wojewoda Grażyński, grożąc mu ściągnięciem zaległych podatków w razie niezapłacenia tej sumy. Równocześnie dziennik omawia odpowiedź daną przez posła Olszewskiego niemieckiej Lidze Obrony Praw Człowieka i Obywatela i zaznacza, że wskazanie przez posła na fakt wciągnięcia z powrotem na listy wyborcze 15.000 zakwestjonowanych wyborów nie może być przekonywującym argumentem, gdyż jest rzeczą samo przez się zrozumiałą, iż niesłusznie skreślonych wyborców należało ponownie zamieścić na liście. Natomiast, jak oświadcza dziennik, poseł polski w Berlinie nie odpowiedział na pytanie, ile jeszcze list skreślonych wyborców zalega w centralnej komisji wyborczej, która zapewnie swą ostateczną decyzję poweźmie po wyborach. Wobec tego wyjaśnienia posła polskiego, nie mogą być uważane za wystarczające.

BERLIN.-BÖRSEN-KOURIER 6.III. W art.wst.pisze, że Marsz.Piłsudskiego można nazwać dyktatorem, jeżeli się zważy warunki w jakich pracuje, ale jest to dyktator nie z zasady, lecz z konieczności, gdyż w inny sposób nie osiągnąłby swoich zamierzeń, jak tylko przez ubezwładnienie choćby częściowe swoich przeciwników. Parlament w swych uprawnieniach ograniczony opanowała obecnie grupa oddana Marsz.Piłsudskiemu. Autor zaznacza, że rząd Marsz.Piłsudskiego nie jest faszystowski, chociaż jest to faszyzm "na różowo". Różni się on tak od faszyzmu włoskiego, jak socjalizm od komunizmu. Przyczyną takiego postępowania Piłsudskiego jest jego dążenie do tego, aby po okresie przejściowym zapewnić na przyszłość możliwe utrzymanie się rządów demokratycznych.-

MÜNCHNER NEUESTE NACHRICHTEN 6.III. pisze, że rząd polski od szeregu miesięcy przygotowywał się do wyborów i pomocną mu była także ordynacja wyborcza, ułożona w ten sposób, że dotkliwie ogranicza dostęp do Sejmu mniejszości narod. Mianowicie istnieje lista rządowa, której otrzymają mandaty tylko takie listy wyborcze, które uzyskały mandaty w sześciu co najmniej okręgach. Dziennik podnosi, że na G.Śląsku, Niemcy zyskali o 70 tys. głosów więcej niż w r.1922. Dziennik twierdzi dalej, że Blok rządowy nie będzie miał bezwzględnej większości i z trudnością będzie ją mógł uzyskać w Sejmie. Ponieważ Sejm będzie zajmował się zmianą Konstytucji obecność przedstawicieli mniejszości jest b.ważna.

DER TAG 6.III. pisze, że w wielu okręgach zostali pobici narod. demokr. tracąc mandaty na rzecz bezpartyjnego Bloku. Mniejszości otrzymały należne sobie miejsce, a niemieckie zwycięstwo jest b. pocieszające - nawet podwójnie - jeżeli się zważy, że wyborcy musieli często składać głosy w oczach wójta.

REICHS-POST 4.III. Koresp. z Warszawy omawia obszernie przebieg wyborów do Sejmu i zaznacza wkońcu, że gospodarcze położenie Polski jest trudne - partje polityczne nie umieją wskazać drogi do poprawy. Zagranica jednak tylko wówczas obdarzy Polskę zaufaniem, gdy zapanuje zgoda między rządem i partjami. Sejm może odzyskać swoje stanowisko tylko przez pozytywną pracę, bo rząd nie pozwoli się zwalczyć bezplanowej opozycji.

LE JOURNAL 5.III. zamieszcza art. z St.Brice'a w związku z wyborami w Polsce. Autor pisze, iż budzą one słuszne zainteresowanie, ponieważ przodują w czasie całemu szeregowi wielkich wyborów w Europie. Następnie w grę wchodzi stabilizacja stosunków polskich,która stanowi istotny czynnik polityki francuskiej.

Pozatem, wybory te przeprowadzone zostały w warunkach zupełnie specjalnych. W rzeczywistości chodzi nie o losy obecnego rządu, lecz o jego przyszłą ewolucję. Marszałek uważa bowiem, iż w każdym bądź razie ma za sobą poparcie narodu, ponieważ osiągnął powodzenie w swych pracach i jest zdecydowany prowadzić dalej swoje dzieło. Przewidywać należy jedno z dwojga: albo wybory przyczynią się do wytworzenia równowagi parlamentarnej, dającej rządowi możność przystąpienia do reorganizacji państwowej przy pomocy Sejmu, albo też Sejm nie da sobą pokierować i Marsz.Piłsudski będzie zmuszony sam podjąć inicjatywę reformie.-

L'HUMANITE 4.III. w związku z wyborami w Polsce zamieszcza korespondencję z Warszawy p.n."Piłsudski règne". Autor pisze, iż w przededniu wyborów zaznacza się teror ze strony marsz.Piłsudskiego przeciwko blokowi robotniczemu i włościańskiemu. Wszędzie mnożą się aresztowania kandydatów z bloku antyfaszystowskiego". Obliczanie głosów będzie sfałszowane w sposób skandaliczny. Rząd wystosował tajne instrukcje do wójtów; W celu zgnębienia mas robotniczych i włościańskich, rząd rozpoczyna w przededniu wyborów"Wielkie procesy polityczne". Oprócz procesu "monstre" przeciwko organizacji "Hromada" prowadzone były inne procesy polityczne. W Warszawie skazanych zostało 13 komunistów, w Lublinie - 5 - na 5 - 7 lat więzienia. Przy pomocy tego rodzaju metod terorystycznych nieznanych dotąd nawet w "białej" Polsce rząd Piłsudskiego usiłuje odnieść "zwycięstwo" w wyborach dla utworzenia większości faszystowskiej w Sejmie.-

THE MORNING POST 3.III. Zamieszcza kor. z Warszawy z ostatnich dni przedwyborczych. Autor pisze, że uniknięto zamieszek częściowo z powodu bierności społeczeństwa, a częściowo z powodu ciężkiej ręki policji, która dała się odczuć przeciwnikom rządu. Autor pisze o rozbijaniu wieców opozycyjnych, aresztowanie agentów wyborczych i t.d. podaje opis zajścia studentów z policją i najścia politechniki. Autor wskazuje, że każde stronnictwo posługiwało się demagogją i podaje argumenty wysuwane przez te stronnictwa. W zakończeniu autor pisze, że Marsz.Piłsudski nie wygłosił żadnej mowy podczas akcji wyborczej.-

L'INDEPENDANCE ROUMAINE 7.III. podaje z Warszawy prowizoryczne rezultaty wyborów, podkreślając zwycięstwo partji rządowej. Koresp. twierdzi, że wybory obecne wpłyną bardzo pomyślnie na rozwój Polski.

L'INDEPENDANCE BELGE 6.III. zamieszczając rezultat wyborów pisze, że w okręgach zachodnich większość otrzymały listy polskie mimo wysiłku mniejszości narod.

CESKE SLOVO 6.III. Dr.J.Kopecky pisze, że wybory w Polsce są poważną klęską prawicowej opozycji. Obok zwycięstwa bloku rządowego należy zanotować wzrost mandatów socjalistycznych. Autor podkreśla wielki udział wyborców w głosowaniu i spokojny jego przebieg. Podnosi dalej znaczenie zmniejszenia się mandatów niemieckich na Pomorzu i G.Śląsku. Wkońcu pisze, że Sejm poprzedni był mało produkcyjnym, a obowiązkiem nowego Sejmu będzie doprowadzenie do tego, aby jego produkcyjność stała się rzeczywistością.

2. ZAGADNIENIA OGOLNE.

SESJA RADY LIGI.

THE DAILY HERALD 3.III. Koresp.dyplomatyczny pisze, iż praca Thoiry zdaje się niedługo wyda owoc. Francja i Niemcy zmierzają w

w kierunku porozumienia. Delegacje ich w Genewie pozostawały w ścisłych stosunkach.-

THE MANCHESTER GUARDIAN 2.III. Kor. z Genewy pisze, że duże zainteresowanie budzą wysiłki Benesza i jego kolegów z Małej Ententy w kierunku wpłynięcia na Węgry, by zawarły one umowę z sąsiadami, w której uznałyby istniejące granice lub co najmniej zobowiązałyby się do nieprzeprowadzenia zmian drogą zbrojną. Niemcy i Włochy z nieufnością śledzą te wysiłki. Każde z tych państw z rozmaitych powodów obawia się konsoldacji dawnych terytorjów Habsburskich w trwałe polityczne i ekonomiczne systemy: Niemcy z tego powodu, że przeszkodziłoby to ambicjom Anschlussowym. Włochy zaś dlatego, że konsolidacja ta pozbawiłyby je możności grożenia Jugosławji Węgrami.
W kołach rumuńskich uważa się jednak, że wszystkie te rozmowy są jeszcze przedwczesne.

LE MATIN 5.III. Sanerwein omawia w kor. z Genewy kwestję zbrojeń węgierskich, której wysunięcie wystawia na próbę zarówno autorytet, jak i władzę instytucji genewskiej. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, iż Rada powierzy tę sprawę specjalnemu komitetowi, złożonemu z sił technicznych cywilnych i wojskowych, którego zadaniem będzie poinformowanie dokładne o działalności władz madziarskich. O ile ankieta zostanie sumiennie przeprowadzona, Rada Ligi będzie mogła zająć się załatwieniem tej kwestji, podczas sesji czerwcowej. Należy się spodziewać, że M.Ententa wykaże w związku z tą sprawą należytą spoistość i stanowczość, co nakaże dla Ententy szacunek tym, którzy posądzają te państwa o kierowanie się jedynie względami animozji. Z dnia na dzień zwiększa się w sferach genewskich, przeświadczenie, że załatwienie tego incydentu nie będzie samo przez się wystarczające, lecz, że należy nadać tej decyzji znaczenie precedensu. O ile Liga Nar. załatwi pomyślnie sprawę kulomiotów i zdobędzie sobie tem zaufanie narodów, okaże się po pewnym czasie, iż Senat francuski będzie mógł powierzyć instytucji genewskiej część troski o bezpieczeństwo, Francji oraz skłonny będzie do ustępstw na rzecz dawnych nieprzyjaciół. Francja nie będzie mogła pójść w tym kierunku, gdy rezultaty akcji Ligi Nar. w tej sprawie będą nikłe. Skutki takiego stani rzeczy odbija się raczej na Niemczech niż Francji.-

L'INDEPENDANCE BELGE 6.III. pisząc o pracach obecnej sesji genewskiej, sądzi, że będzie ona miała duży wpływ na przyszłość. Należy oczekiwać, że na wrześniowej sesji jaśniej zarysuje się problem pokoju i losy samej Ligi Nar.

IL POPOLO D'ITALIA 2.III. informuje z Wiednia, że jugosłow. min.spraw zagr. jesdzie do Genewy, aby dojść tam do porozumienia z Włochami. Jugosławja gotowa jest do ustępstw i do ratyfikowania układu w Nettuno. W/g. prasy wiedeńskiej, ta ustępliwość Jugosławji należy przypisać presji Angli, podczas układów z min.Markowiczem o pożyczkę dla Jugosławji.

ODPOWIEDŹ KELLOGA.

THE TIMES 3.III. W art. wst. omawiając ostatnią notę Kelloga pisze, że odzwierciadla ona wzrastające dążenie Stanów Zjedn. wzięcia udziału w konstruktywnej współpracy w sprawach świata.
Nota Kelloga wykazuje, iż poważna część społeczeństwa amerykańskiego pragnie trwałego pokoju i obawia się wojny.

Kellog w sposób definitywny ofiarowuje współudział Ameryki w usiłowaniach Ligi w kierunku zniesienia wojny. Autor pisze, że ogólna deklaracja zniesienia wojny narazie nie jest wystarczająca, muszą być gdzieś sankcje. Narody w takiej chwili, jak obecna muszą być zawsze na straży. Nota Kelloga jest dowodem, że St.Zjedn. po długiem powstrzymywaniu od udziału w sprawach światowych, obecnie zaczynają się niemi interesować ponownie.-

THE TIMES 3.III. Kor z Genewy pisze, że francusko amerykańskie rokowania w kwestji paktu śledzone są tam z wielkim zainteresowaniem. Wyrażona jest również nadzieja, że Briand nie udzieli odpowiedzi na notę Kelloga bez omówienia z przedstawicielami innych Wielkich Mocarstw, konsekwencji takiego paktu dla państw należących do Ligi Nar. W kołach autoratywnych panuje przekonanie, że poglądy Francji i St.Zjednoczonych nie są i nie mogą być zasadniczo niezgodne. Nie może być zamiarem Francji albo innego członka Ligi posługiwania się wojną jako narzędziem polityki. Nie może być również zamiarem St.Zjedn. aby w razie agresji lub prowokacji wyrzec się broni dla własnej obrony. Czyż bowiem Stany Zjedn. gotowe do podpisania traktatu potępiającego wojnę -gotoweby były również znieść całkowicie armję i flotę. A jeżeli nie - to dlaczego? Różnica poglądów co do wojny pomiędzy Ameryką i Europą zdaniem autora sprowadza się do różnicy wyrazów. Akcję, którą Liga Nar. określałaby jako wojnę - Stany Zjedn. -jak się zdaje nie określałyby w ten sposób.- W zakończeniu autor pisze, że wobec zajęcia przez państwa południowej ameryki bardziej niezawisłego stanowiska a raczej w wyniku rokowań z Francją Washington albo musi nawiązać ściślejsze stosunki z Europą lub też wrócić do ściślejszej izolacji.

THE DAILY NEWS 3.III. Kor. z Genewy pisze, że do ostatniej noty Kelloga przypisywane tam jest poważne znaczenie. Naogół panuje przekonanie, iż prasa francuska popełnia błąd, zajmując tak zimne wobec niej stanowisko. Koła Ligi uważają że formuła Kelloga potępiająca wojnę jako"narzędzie polityki państwowej" jest zupełnie zgodne z paktem Ligi Nar.-

THE DAILY MAIL 3.III. Kor. z Genewy nawiązując do noty Kelloga pisze, że w kołach Ligi wyrażana jest wątpliwość co do pomyślnego wyniku propozycji amerykańskich ponieważ oznaczałoby to przekreślenie paktu Ligi.

ANGLJA A Z.S.R.R.

THE DAILY MAIL 3.III. Kor. polityczny pisze, że rząd rozważał żądanie socjalistów w kwestji śledztwa w związku z listem Zinowjewa. Narazie rząd nie ma zamiaru ustąpić naciskowi opozycji. Ministrowie wskazują, iż Mac Donald nie miał żadnej wątpliwości co do autentyczności tego dokumentu, gdy jako premjer i minister spraw zagr. zarządził wysłanie protestu do sowieckiego Chargé d'affaires. Obecny rząd również ustalił autentyczność tego dokumentu natychmiast po objęciu władzy. Członkowie rządu uważają, iż w tych warunkach dalsze śledztwo jest niepotrzebne.-

THE DAILY NEWS 3.III. W art. wst. pisze, że spotkanie pomiędzy Chamberlainem i Litwinowem wydaje się być rzeczą prawie pewną i to w chwili, gdy zagraża to, że list Zinowjewa ponownie stać się może kwestją polityczną wielkiej wagi.

Przemysłowcy brytyjscy, którzy w innych kwestjach są gorącymi zwolennikami rządu Baldwina, wyrażają wielkie niezadowolenie z powodu przerwania handlu z Sowietami.

Autor pisze, że prawdziwa trudność w stosunkach z Rosją jest psychologja obecnych władców Rosji. Zdają się nic nie wiedzieć o psychologji Zachodniej Europy. Zasadnicze fakty rosyjskiej polityki są obecnie otoczone głęboką tajemnicą. Autor zastanawia się,nad walką, pomiędzy Stalinem i Trockim i pisze, że jeżeli Stalin pragnie pozyskać współpracę europejską w odbudowie Rosji to musi swą sytuację i swe cele bardziej mieć zrozumiałemi. Jeżeli tego nie uczyni to nie uzyska pomocy, której pragnie. Jeżeli zaś nie może-go jest możliwe- to w takim razie sytuacja, o ile chodzi o współpracę Europy, jest beznadziejna. "Nie można się spodziewać, by wsadzono do pociągu, o ile maszynista nie wie jaki jest jego kierunek" -kończy autor.-

THE DAILY NEWS 3.III. Pisze, że spotkanie pomiędzy Chamberlainem i Litwinowem jest rzeczą prawie pewną. Litwinow osobiście weźmie udział w pracach przygotowawczej komisji rozbrojeniowej co zależne było podobno od widoków spotkania się z Chamberlainem.-

THE DAILY NEWS 3.III. Pisze, że niektórzy członkowie Partji Pracy posiadają informacje co do drogi, jako list Zinowjewa dostał się do jednego z pism londyńskich zanim został oficjalnie ogłoszony. Wielka tajemnica jest zachowywana co do charakteru tej informacji. O ile rząd odmówi przeprowadzenia nowego śledztwa, członkowie partji pracy mogą zdecydować się na ogłoszenie tych informacyj, narazie jednak zachowuję wielką dyskrecję.-

THE DAILY HERALD 3.III. W art. wst. ponownie nawiązuje do kwestji"listu Zinowjewa" pisze, że Partja Pracy żąda b.szczegółowego śledztwa. Autor pisze, że list ten był fałszowany. Społeczeństwo ma prawo poznania wszystkich faktów dotyczących tego "listu" który odegrał tak ogromną rolę w uzyskaniu przez Baldwina w 1924 r. kolosalnej większości. Parlament tylko może zarządzić także śledztwo. Odmowa uczynienia tego, będzie uważana za dowód, iż rząd ma coś do ukrycia.-

3. N O T A T K I I N F O R M A C J E.

THE DAILY TELEGRAPH 3.III. Podaje przesunięcia na ang. placówkach dyplomatycznych Sir George Grahame -ambasador W.Brytanji w Brukseli został mianowany ambasadorem w Madrycie na miejsce Sir.Rumbold'a, który został przeniesiony do Berlina. Sir Colville Barclay minister W.Brytanji w Budapeszcie został mianowany ambasadorem w Lisbonie na miejsce Sir Lancelof Carnegie.

THE DAILY HERALD 3.III. Kor. dypl. pisze, że coraz bardziej szerzą się pogłoski o mającym nastąpić zamachu stanu w Jugosławji Parlament ma być rozwiązany i ustanowiony dyktatura na wzór dyktatury Hiszpańskiej.-

THE TIMES 1.III. Rząd brytyjski przesłał rządowi perskiemu notę, w której kategorycznie odmawia rozważenia jakichkolwiek pretensyj perskich co do suwerenności nad Bahrem uważając, że są one zupełnie bezpodstawne.-